

Migracje wewnętrzne w Polsce a rozwój społeczno- -ekonomiczny województw

Wstęp

Polska stanowi obszar charakteryzujący się stosunkowo wysokim stopniem zróżnicowania społeczno-ekonomicznego. Różnice w rozwoju poszczególnych regionów wynikają z zaszłości historycznych związanych z polityką państw zaborczych z XIX w., a ich konsekwencje widoczne są do dziś. Po drugiej wojnie światowej ówczesne władze starały się zniwelować istniejące różnice gospodarcze poprzez intensywny proces industrializacji kraju. Transformacja końca lat 80., która przebiegła na wielu płaszczyznach nie wpłynęła na zmniejszenie się istniejących dysproporcji w poziomie życia ludności w skali regionów.

Celem niniejszego opracowania jest próba przedstawienia zróżnicowania województw pod względem efektów migracji (saldo migracji) w aspekcie ich sytuacji społeczno-gospodarczej. Do oceny rozwoju społeczno-gospodarczego województw wykorzystany został taksonomiczny wskaźnik¹, w wersji zaproponowanej przez S. Golinowską [Golinowska S., 1998, s. 155]. Ocenę poziomu rozwoju regionów oparto o trzy grupy zmiennych dotyczących rozwoju gospodarczego regionów, sytuacji na rynku pracy i warunków mieszkaniowych. Aby w sposób pełny uzyskać zróżnicowanie przestrzenne migracji wewnętrznych, analizę uzupełniono o skonstruowany wskaźnik atrakcyjności migracyjnej².

1. Charakterystyka rozwoju społeczno-gospodarczego województw

Transformacja systemowa w Polsce końca lat 80. pociągnęła za sobą szereg istotnych przeobrażeń w dziedzinie gospodarczej. Od początku lat 90. rośnie znaczenie gospodarcze sektora usług rynkowych, który charakteryzuje się wzrostem zarówno liczby jednostek gospodarczych, jak i zatrudnienia. Równolegle postępuje zmniejszenie się znaczenia sektorów przemysłu i rolnictwa. W 2002 r. przeciętnie ponad 26% zatrudnionych pracowało w sektorze usług rynkowych, 21% w rolnictwie, 30% w sektorze przedsiębiorstw, a 23% w usługach nierynkowych.

Zmiany, jakie dokonywały się w ostatnich latach w strukturze gospodarczej, doprowadziły do utrwalenia się wcześniej już wytworzonego podziału na rozwinięte i zacofane gospodarczo regiony kraju. Największe zmiany dotyczyły województw mazowieckiego i śląskiego. Województwo mazowieckie umocniło swą pozycję na liście regionów najlepiej rozwiniętych gospodarczo w kraju na skutek wzrostu funkcji centralnych i de-industrializacji. W przypadku województwa śląskiego transformacja przyniosła kryzys przemysłu wydobyczego i szybki wzrost zatrudnienia w usługach.

¹ $S_i = \frac{1}{m} \sum_{j=1}^m x_{ij}$ gdzie: x_{ij} - wartość j -tej zmiennej w i -tym obiekcie; m - liczba zmiennych.

Wartości poszczególnych zmiennych podlegają normalizacji, a wartość miary S_i zawiera się w przedziale (0,1). Im wartość wskaźnika jest bliższa jedności, tym lepsza pozycja województwa ze względu na rozwój społeczno-ekonomiczny, zaś wartość bliższa zera wskazuje, że dane województwo zajmuje relatywnie gorszą pozycję.

² Miara została skonstruowana według tych samych założeń, co wskaźnik rozwoju społeczno-ekonomicznego.

Analizując zatrudnienie w 2002 r. według sektorów ekonomicznych nietrudno zauważyć, że województwa: lubelskie, podlaskie i świętokrzyskie charakteryzują się wysokim udziałem pracujących w rolnictwie, łowiectwie, leśnictwie i rybołówstwie (tab. 1); pracujący zaś w przemyśle i budownictwie w województwie śląskim nieznacznie dominują nad zatrudnionymi w sektorze usług rynkowych. Przewaga pracujących w usługach rynkowych w 2002 r. wystąpiła natomiast w województwach: mazowieckim, dolnośląskim, lubuskim, kujawsko-pomorskim, pomorskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim.

Dokonujące się zmiany w gospodarce już na początku lat 90. ujawniły duży potencjał zbędnego zatrudnienia. Bezrobocie, podobnie jak wiele zjawisk gospodarczych, jest przestrzennie zróżnicowane (tab. 1). Do województw o najniższej stopie bezrobocia w Polsce w końcu 2002 r. należały: małopolskie i mazowieckie (13,8%), natomiast w województwach warmińsko-mazurskim (28,9%) i zachodniopomorskim (26,6%). Wskaźniki te przekraczały znacznie średnią wartość dla kraju.

Cechą polskiego bezrobocia jest występowanie dużej grupy osób pozostających bez pracy powyżej dwóch lat. Na koniec roku 2002 osoby będące bezrobotnymi dłużej niż dwadzieścia cztery miesiące stanowiły ponad 31% wszystkich bezrobotnych w kraju, co jest zjawiskiem niekorzystnym. Największym odsetkiem długoletnich bezrobotnych charakteryzowało się województwo podkarpackie (37%), zaś najmniejszym wielkopolskie i lubuskie (27%).

Tabela 1

Ważniejsze dane o województwach w Polsce w 2002 r.

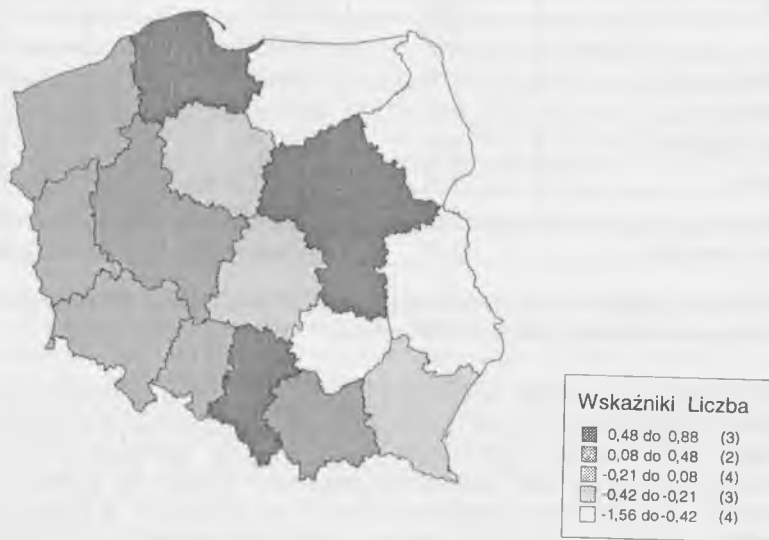
Województwa	Pracujący według sektorów ekonomicznych (w % ogółem)				Stopa bezrobocia w dniu 31 XII (w %)	Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto (w zł)
	w rolnictwie, łowiectwie, leśnictwie i rybołówstwie	w przemyśle i budownictwie	w usługach rynkowych	w usługach nierynkowych		
Dolnośląskie	12	29	35	24	22,4	2024,25
Kujawsko-pomorskie	23	27	29	21	22,5	1844,35
Lubelskie	45	14	18	23	15,7	1836,32
Lubuskie	13	28	34	25	26	1825,2
Łódzkie	27	26	26	21	18,4	1839,55
Małopolskie	24	21	26	29	13,8	1932,26
Mazowieckie	20	21	38	21	13,8	2701,94
Opolskie	22	26	26	26	19,4	1910,22
Podkarpackie	30	20	18	32	16,9	1788,08
Podlaskie	42	15	21	22	15,1	1840,21
Pomorskie	13	29	36	22	21,3	2033,37
Śląskie	7	36	34	23	16,5	2156,19
Świętokrzyskie	41	17	19	23	18,5	1852,35
Warmińsko-mazurskie	23	25	28	24	28,9	1851,02
Wielkopolskie	21	26	33	20	15,9	1929,6
Zachodniopomorskie	13	27	37	23	26,6	1911,13

Źródło: Rocznik Statystyczny Pracy 2003.

Należy zauważyć, że w wyniku przemian gospodarczych i postępu naukowo-technicznego dochodzi do wzrostu wydajności pracy bez wzrostu zatrudnienia, a nawet przy jego spadku. W obecnych warunkach gospodarczych mamy do czynienia z zanikiem zapotrzebowania na pewne zawody i powstawaniem nowych, wymagających specjalistycznych kwalifikacji. Generalnie bezrobocie w Polsce ma charakter strukturalny, tj. wynika z niedopasowania struktury podaży i popytu na rynku pracy.

Dane tabeli 1 informują, że w kraju występują znaczne różnice w przeciętnym wynagrodzeniu miesięcznym brutto. Prawidłowością przestrzenną jest występowanie w 2002 r. większej średniej płacy w województwach: mazowieckim (2701,94 zł) i śląskim (2156,19 zł), a najniższej w lubuskim (1825,5 zł) i podkarpackim (1788,08 zł). Można więc przypuszczać, że dysproporcje w płacach odzwierciedlają poziom rozwoju gospodarczego poszczególnych województw.

Rozkład przestrzenny dochodu narodowego w przeliczeniu na jednego mieszkańca w układzie województw 2002 r. ukazuje rys. 1. Według danych *Rocznika Statystycznego Województw 2003* – dominowało zdecydowanie województwo mazowieckie (1939 zł), a następnie dolnośląskie (1349 zł) i śląskie (1307 zł). Na ostatnich trzech pozycjach znajdowały się województwa: podkarpackie (1199 zł), podlaskie (1193 zł) i lubelskie (1152 zł).



Rys. 1. Dochód narodowy w złotych na 1 mieszkańca według województw w Polsce w 2002 r.

Uwaga: cyfry w nawiasach oznaczają liczbę województw.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z *Rocznika Statystycznego Województw 2003*.

W 2002 r. w świetle danych GUS przeciętna liczba oddawanych mieszkań do użytku na 1000 ludności nie przekraczała trzech (2,7). W 10 województwach liczba oddawanych mieszkań na 1000 mieszkańców była niższa od średniej w kraju, najniższy zaś wskaźnik zanotowano w województwie opolskim (1,2). Świadczy to o dysproporcjach występujących między województwami na rynku mieszkaniowym. Przeciętna liczba osób przypadająca na jedno zamieszkałe mieszkanie w roku 2002 wynosiła 3,17. Tylko w trzech regionach wskaźnik ten nie przekraczał wartości 3. Były to województwa: łódzkie (2,84), mazowieckie (2,93) i śląskie (2,96). Najwięcej osób przypadających na

jedno omawiane mieszkanie odnotowano w regionie podkarpackim (3,7) i małopolskim (3,5).

Aby oddać obraz przestrzennego zróżnicowania sytuacji społeczno-ekonomicznej w Polsce, posłużono się taksonomicznym wskaźnikiem rozwoju³. W wyniku odpowiednich obliczeń uzyskano wartości wskaźników dla poszczególnych województw w 1995 i 2002 r. (tab. 2).

T a b e l a 2

Ranking rozwoju społeczno-ekonomicznego województw w latach 1995 i 2002

Rok 1995	Wartość wskaźnika	Rok 2002	Wartość wskaźnika
Mazowieckie	0,83	Mazowieckie	0,84
Śląskie	0,75	Wielkopolskie	0,68
Małopolskie	0,68	Małopolskie	0,67
Wielkopolskie	0,61	Śląskie	0,65
Łódzkie	0,56	Pomorskie	0,55
Pomorskie	0,56	Podlaskie	0,54
Lubuskie	0,54	Dolnośląskie	0,50
Zachodniopomorskie	0,53	Zachodniopomorskie	0,49
Podlaskie	0,52	Łódzkie	0,46
Opolskie	0,51	Lubuskie	0,45
Świętokrzyskie	0,49	Kujawsko-pomorskie	0,42
Dolnośląskie	0,47	Lubelskie	0,44
Kujawsko-pomorskie	0,46	Opolskie	0,42
Podkarpackie	0,42	Świętokrzyskie	0,42
Lubelskie	0,42	Warmińsko-mazurskie	0,40
Warmińsko-mazurskie	0,40	Podkarpackie	0,37

Ź r ó d ł o: Obliczenia własne na podstawie danych *Rocznika Statystycznego Województw* 2003, dane za 1995 r. udostępnione zostały przez GUS w Warszawie.

W 1995 r. przeciętna wartość wskaźnika kształtowała się na poziomie 0,54. Powyżej tej wartości znajdowało się sześć województw. Najlepszą sytuacją społeczno-ekonomiczną charakteryzowało się województwo mazowieckie, zaś relatywnie najniższy poziom rozwoju reprezentowało warmińsko-mazurskie. Siedem lat później w 2002 r. średnia wartość wskaźnika była nieznacznie niższa i wynosiła 0,51. W porównaniu z rokiem 1995 swą pozycję, ze względu na rozwój społeczno-ekonomiczny, poprawiło pięć województw (wielkopolskie, pomorskie, dolnośląskie, kujawsko-pomorskie i warmińsko-mazurskie), a siedem spadło w rankingu (śląskie, łódzkie, lubuskie, podlaskie, opolskie, świętokrzyskie i podkarpackie). Pozycję zachowały regiony małopolski, mazowiecki i zachodniopomorski.

³ Skonstruowany wskaźnik rozwoju społeczno-ekonomicznego jest kombinacją liniową następujących charakterystyk społeczno-ekonomicznych: 1) średniej płacy miesięcznej, 2) stopy bezrobocia, 3) udziału osób bezrobotnych pozostających bez pracy powyżej 2 lat, 4) odsetka osób zatrudnionych w usługach rynkowych, 5) odsetka osób pracujących w przemyśle i budownictwie, 6) odsetka osób pracujących w rolnictwie, leśnictwie, łowiectwie i rybolóstwie, 7) liczby oddawanych mieszkań do użytku na 1000 ludności, 8) dochodu narodowego w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Zmienne 2, 3 i 6 były w tym przypadku destymulantami, natomiast pozostałe stanowiły stymulanty rozwoju społeczno-ekonomicznego. Wszystkim zmiennym zostało przypisane równe znaczenie.

2. Przyczyny migracji

Z badania ankietowego dotyczącego migracji, przeprowadzonego w ramach spisu ludności 2002 r. wynika, że jako główną przyczynę zmiany miejsca zamieszkania respondenci wymieniali sprawy rodzinne (43%). Na drugim miejscu znalazła się chęć poprawy warunków mieszkaniowych (36%). Rzadziej migranci jako przyczynę przeprowadzki wskazywali pracę (13%). Zwraca uwagę fakt, że w województwach warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim, gdzie poziom bezrobocia jest relatywnie wysoki, udział przyczyn związanych z pracą stanowił prawie 19%, zaś w województwie małopolskim, charakteryzującym się jedną z najniższych stóp bezrobocia, wyniósł 8,2%. W przypadku województwa pomorskiego częściej niż sprawy rodzinne jako przyczynę migracji respondenci wskazywali chęć poprawy warunków mieszkaniowych (40,6%).

Jeśli chodzi o migracje, które nastąpią w przyszłości, to tu hierarchia przyczyn przedstawia się inaczej. Najczęściej jako najważniejszy powód przyszłej przeprowadzki respondenci wskazywali warunki mieszkaniowe (44%), a na kolejnej pozycji znalazła się praca (26,7%). Prawdopodobnie ta powtarzała się w zdecydowanej większości województw. W przypadku województwa małopolskiego i śląskiego udział warunków mieszkaniowych jako powodu przyszłej migracji wynosił ponad 50%. Co ciekawe oba województwach różnią się zdecydowanie co do sytuacji na rynku mieszkaniowym. W latach 1995-2002 ze względu na przyrost liczby mieszkań oddawanych do użytku na 1000 ludności województwo małopolskie zajmowało pozycję 2, natomiast śląskie 13.

W przypadku regionów charakteryzujących się jednymi z wyższych stóp bezrobocia, dużym udziałem długookresowych bezrobotnych (powyżej dwóch lat) i znacznym udziałem zatrudnienia w sektorze rolniczym, praca jako powód przyszłej migracji stanowiła ponad 30%, a w przypadku województw warmińsko-mazurskiego i podlaskiego była najważniejszą z przyczyn deklarowanej przyszłej migracji (odpowiednio 37,2% i 35,5%). Przytoczone dane wskazują na znaczny wpływ sytuacji na regionalnych rynkach pracy na przyczyny przyszłych zamierzeń migracyjnych.

3. Migracje netto i atrakcyjność migracyjna regionów a regionalne zróżnicowanie sytuacji społeczno-ekonomicznej

Efekt przepływów ludności na danym terenie odzwierciedla saldo migracji. W większości województw w Polsce rozmiary odpływu ludności zmniejszały się w znacznie mniejszym stopniu niż napływu. W 1995 r. ujemne salda migracji miało dziewięć województw. Regiony o najniższym poziomie urbanizacji – świętokrzyski i lubelski miały relatywnie największe przekraczające 2 tys. osób ubytki migracyjne ludności (lubelskie -2,4 tys. osób i świętokrzyskie -2,1 tys.). Największe dodatnie rozmiary migracji netto wystąpiły w województwach: śląskim, mazowieckim, pomorskim, wielkopolskim i małopolskim. Znacznie niższe, dodatnie salda miały regiony lubuski (79 osób) i opolski (23 osoby).

Kolejne lata przyniosły zwiększenie liczby województw o ujemnym saldzie migracji. W 2002 r. już tylko 4 z 16 województw miały dodatni bilans przepływów migracyjnych (mazowieckie, małopolskie, pomorskie i wielkopolskie). Porównując lata 1995 i 2002 r. widoczny jest znaczący wzrost rozmiarów dodatniego salda migracji w tych województwach. Przyrost migracyjny w 2002 r. w województwie małopolskim był o ponad 400% większy niż w 1995 r., w mazowieckim o blisko 250%, w wielkopolskim prawie o 190%, w pomorskim o 90%.

Regionami charakteryzującymi się ubytkami migracyjnymi ludności tradycyjnie pozostawały obszary wschodniej oraz północno-wschodniej Polski, będące w większości słabo zurbanizowanymi terenami rolniczymi. W województwach tych można było także zauważyć wzrost jego rozmiarów. W 2002 r. relatywnie największe ujemne saldo migracji wystąpiło w województwie świętokrzyskim (-2,5 tys.) i lubelskim (-4,6 tys. osób). W przypadku województwa śląskiego saldo migracji zmieniło znak z dodatniego na ujemny (-2,9 tys. osób).



Rys. 2. Saldo migracji ogółem (liczba osób na 1000 ludności) w Polsce według województw w 1995 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych przeliczonych i udostępnionych przez GUS.

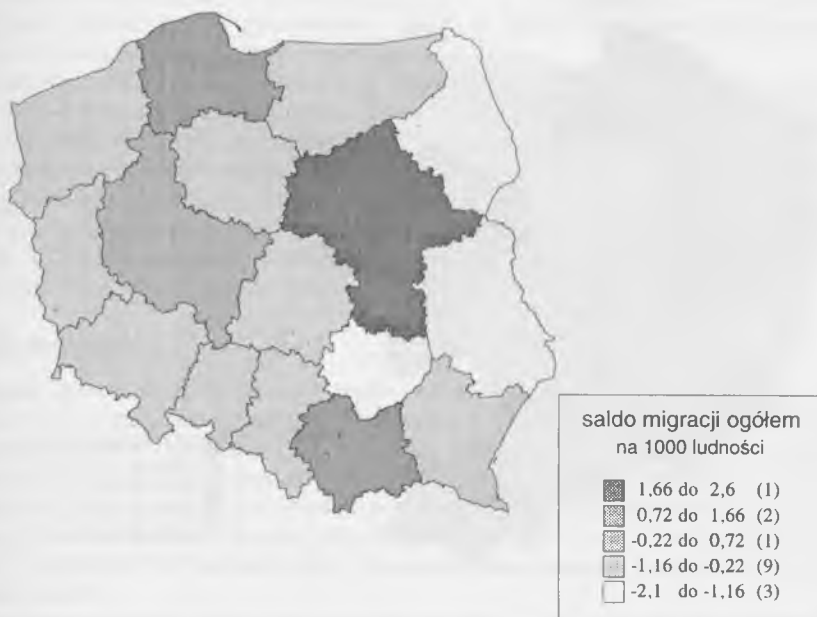
Odnosząc salda migracji do liczby ludności w poszczególnych województwach, okazuje się, że w 1995 r. w żadnym z regionów, w którym wystąpiło dodatnie saldo, przyrost migracyjny nie przekraczał 1 osoby na 1000 ludności (rys. 2). Również intensywność ubytku migracyjnego mieszkańców w poszczególnych województwach nie była wysoka. Relatywnie największe ujemne salda miały województwa północno-wschodnie: warmińsko-mazurskie (-1,2 osoby) i lubelskie -1 osoba na 1000 mieszkańców.

Zarysowywała się wyraźna przewaga województwa mazowieckiego nad innymi regionami mającymi dodatnie salda migracji. Dodatnie saldo w tym województwie wzrosło w 2002 r. do 2,6 osób na 1000 ludności, natomiast odpowiednie współczynniki w województwach: małopolskim, pomorskim i wielkopolskim nie przekraczały 1 osoby (rys. 3). W pozostałych województwach ubytek migracyjny przyjmował (w większości regionów) większe rozmiary niż w 1995 r.

Salda migracji, wyrażone w wartościach absolutnych jak i względnych (w współczynnikach natężenia), wskazują wzrost przyrostu migracyjnego ludności w prężnych ekonomicznie, dużych aglomeracjach, a zwłaszcza w otaczających je strefach podmiejskich (czego przykładem jest województwo mazowieckie). Na atrakcyjności migracyjnej zyskały te województwa, w których rozwijała się dynamicznie pewna dziedzina gospodarcza.

Analiza sald migracji została uzupełniona o wskaźnik atrakcyjności migracyjnej⁴. Obliczone wartości wskaźnika dla 1995 r. wskazywały, że największą atrakcyjnością migracyjną odznaczało się najsilniej zurbanizowane województwo śląskie (tab. 3). Kolejne lokaty zajmowały województwa aglomeracyjne: mazowieckie, pomorskie, lubuskie. Stawkę zamykały województwa północno-wschodniej i środkowej Polski – podlaskie, warmińsko-mazurskie, lubelskie oraz świętokrzyskie.

⁴ W tym celu wybrano następujące charakterystyki świadczące o atrakcyjności migracyjnej regionu, mianowicie: 1) natężenie napływu do miast na 1000 ludności; 2) natężenie napływu na wieś na 1000 ludności; 3) natężenie odpływu ze wsi na 1000 ludności; 4) natężenie odpływu z miast na 1000 ludności; 5) saldo migracji na 1000 ludności; 6) udział migracji międzywojewódzkich w napływie w %. Zmienne 3 i 4 były w tym przypadku destymulantami, natomiast pozostałe stanowiły stymulanty ruchu wędrownego. Wszystkim zmiennym zostało przypisane równe znaczenie.



Rys. 3. Saldo migracji ogółem (liczba osób na 1000 ludności) w Polsce według województw w 2002 r.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych z Rocznika Demograficznego 2003.

Tabela 3

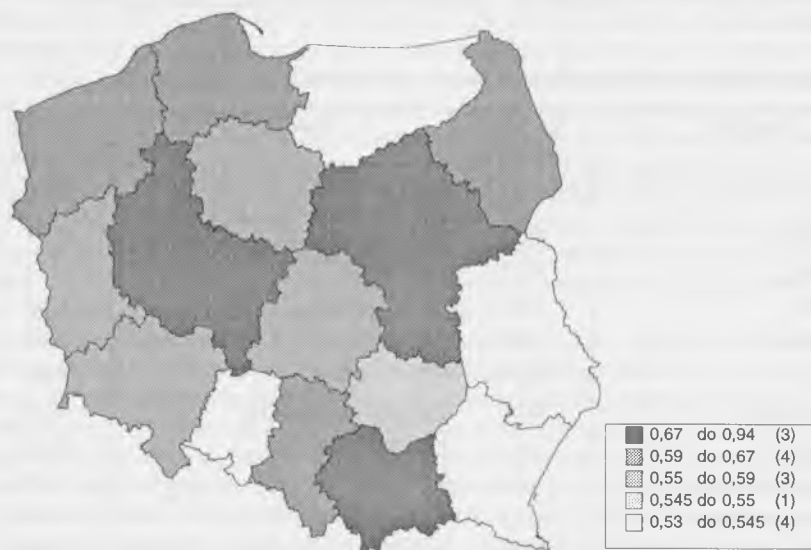
Ranking atrakcyjności migracyjnej województw w Polsce w latach 1995 i 2002

Rok 1995	Wartość wskaźnika	Rok 2002	Wartość wskaźnika
Śląskie	0,82	Mazowieckie	0,88
Mazowieckie	0,77	Małopolskie	0,74
Pomorskie	0,73	Pomorskie	0,72
Lubuskie	0,68	Wielkopolskie	0,67
Małopolskie	0,67	Śląskie	0,61
Opolskie	0,66	Dolnośląskie	0,60
Wielkopolskie	0,66	Zachodniopomorskie	0,58
Dolnośląskie	0,63	Łódzkie	0,57
Zachodniopomorskie	0,62	Lubuskie	0,57
Kujawsko-pomorskie	0,55	Opolskie	0,57
Łódzkie	0,54	Kujawsko-pomorskie	0,56
Podkarpackie	0,53	Warmińsko-mazurskie	0,50
Podlaskie	0,45	Podlaskie	0,48
Warmińsko-mazurskie	0,41	Podkarpackie	0,46
Lubelskie	0,37	Świętokrzyskie	0,45
Świętokrzyskie	0,32	Lubelskie	0,42

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych z Rocznika Statystycznego 2004, dane za 1995 r. udostępnione zostały przez GUS w Warszawie.



Rys. 4. Wskaźnik atrakcyjności migracyjnej województw w Polsce w 2002 r.
 Uwaga: cyfry w nawiasach oznaczają liczbę województw.
 Źródło: Jak w tab. 3.



Rys. 5. Wskaźnik rozwoju społeczno-ekonomicznej województw w Polsce w 2002 r.
 Uwaga: cyfry w nawiasach oznaczają liczbę województw.
 Źródło: Jak w tab. 2.

W 2002 r. najbardziej atrakcyjnymi migracyjnie stały się tereny o charakterze poli-funkcyjnym z wyraźną przewagą województwa mazowieckiego. Do czołówki najbardziej atrakcyjnych awansowało województwo małopolskie (z 5 pozycji na 2) i wielkopolskie (z 7 na 4). Swą pozycję zachowały województwa pomorskie i podlaskie. Czo-

łówkę opuściły województwa śląskie (z pozycji 1 na 5) i lubuskie (z 4 na 9). Regionami najmniej atrakcyjnymi pozostawały nadal województwa warmińsko-mazurskie, podlaskie, lubelskie, podkarpackie oraz świętokrzyskie.

Wskaźniki atrakcyjności migracyjnej wskazują również na dalsze zmniejszanie się mobilności w województwach wzdłuż granicy wschodniej i północno-wschodniej kraju oraz jej zwiększenie się w województwach zachodnich Polski.

Zestawiając obliczone wcześniej wartości wskaźników rozwoju społeczno-ekonomicznego i atrakcyjności migracyjnej widać, że wysoka lokata regionu ze względu na rozwój społeczno-ekonomiczny z reguły podnosi atrakcyjność migracyjną województwa (rys. 4, 5). Potwierdzeniem dla tych wniosków jest wysoka wartość współczynnika korelacji rang wynosząca $R=0,84$.

Podsumowanie

Rozwój gospodarczy w okresie transformacji w Polsce ograniczył się do kilku regionów. Na pozostałych obszarach był on znacznie wolniejszy lub występowała stagnacja, a na niektórych obszarach nawet regres. Największe problemy miały te województwa, w których strukturze gospodarczej wysoki udział stanowiło rolnictwo. W przypadku małopolskiego i opolskiego silna pozycja rolnictwa wynikała raczej z jego dobrego rozwoju, a nie ze słabości pozostałych sektorów ekonomicznych gospodarki, czego nie można powiedzieć o województwie warmińsko-mazurskim, lubelskim podlaskim, świętokrzyskim.

Największe szanse rozwoju reprezentują regiony o zróżnicowanej strukturze gospodarczej. Mamy więc do czynienia z rozwijającymi się województwami: mazowieckim, wielkopolskim, małopolskim i pomorskim. Salda migracji, jak i wskaźnik atrakcyjności migracyjnej wskazują na ścisły związek procesów migracyjnych z aktywnością społeczno-ekonomiczną regionów. Widoczna jest zmiana sił przyciągania migrantów z ośrodków przemysłowych w kierunku regionów polifunkcyjnych.

Według prognozy GUS w kolejnym pięcioleciu migracje wewnętrzne pozostaną na niezmiennym poziomie. Od 2010 roku natomiast przewidywany jest wzrost ich rozmiarów. Autorzy prognozy zakładają postępujący proces koncentracji przyrostu migracyjnego jedynie w czterech województwach (mazowieckim, małopolskim, pomorskim i wielkopolskim) z wyraźną przewagą mazowieckiego. Nietrudno dostrzec, że województwa te zajmowały w 2002 r. pierwsze cztery lokaty pod względem atrakcyjności migracyjnej. W przypadku województw zajmujących ostatnie pozycje w rankingu (lubelskie, świętokrzyskie, podkarpackie) ujemne salda migracji będą utrzymywały się na względnie stałym poziomie, natomiast w województwach dolnośląskim i opolskim przewidywana jest po 2015 r. zmiana z ujemnych na dodatnie salda migracji wewnętrznych.

Literatura

1. Czyżewski A. B., Góralczyk-Modzelewska M., Saganowska E., Wojciechowska M. 2001, *Regionalne różnicowanie kapitału ludzkiego w Polsce*, Studia i Prace Zakładu Badań Statystyczno-Ekonomicznych, z. 277, Warszawa.
2. Golinowska S. (red.), 1998, *Rozwój ekonomiczny regionów, Rynek pracy, Procesy migracyjne Polska, Czechy, Niemcy*, Raport IPiSS, zeszyt nr 16, Warszawa.
3. GUS, 2003, NSP 2002, *Migracje wewnętrzne ludności 2002*, Warszawa.
4. GUS, 2004, NSP 2002, *Migracje długookresowe ludności w latach 1989-2002 na podstawie ankiety migracyjnej 2002*, Warszawa.
5. Kwiatkowska W. (red.), 1998, *Rozwój ekonomiczny. Rynek pracy. Procesy migracyjne w województwie łódzkim*, Raport IPiSS, zeszyt nr 15, Warszawa.
6. RRL (Rządowa Rada Ludnościowa), 2004, *Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2003*, Warszawa, www.cbr.org.pl/raport2005.05.29